

P R O T O K Ó Ł N R 33/2013

ze wspólnego posiedzenia Komisji Gospodarki Komunalnej Ochrony Środowiska i Rolnictwa oraz Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej w Brzesku odbytego w dniu: 2 lipca 2013 roku

W posiedzeniu udział wzięli wszyscy członkowie komisji oraz osoby zaproszone na posiedzenie według załączonej listy obecności do protokołu. Posiedzeniu przewodniczyła **radna Katarzyna Pacewicz Pyrek Przewodnicząca Komisji** Witając zebranych, przedstawiła porządek posiedzenia, który członkowie komisji otrzymali wraz z materiałami na posiedzenie.

Proponowany porządek posiedzenia komisji KGOŚiR został przyjęty jednogłośnie, jak niżej.

PROPONOWANY PORZĄDEK POSIEDZENIA:

1. Wizja lokalna komisji wybranych terenów popowodziowych na terenie miasta i sołectwach Gminy Brzesko.
2. Sprawy bieżące i wolne wnioski.

Proponowany porządek posiedzenia komisji Rewizyjnej został przyjęty jednogłośnie, jak niżej.

PROPONOWANY PORZĄDEK POSIEDZENIA:

1. Wizja lokalna komisji wybranych terenów popowodziowych na terenie miasta i sołectwach Gminy Brzesko.
2. Sprawy bieżące i wolne wnioski.

Ad. 1 Wizja lokalna komisji wybranych terenów popowodziowych na terenie miasta i sołectwach Gminy Brzesko.

Przewodnicząca komisji KGOŚiR Katarzyna Pacewicz-Pyrek, poinformowała, że na komisję trafiły dwa pisma od mieszkańców w sprawie przeprowadzenia wizji lokalnej. Odczytała pisma od Pani J.Cz oraz Pani A.K.

Po przeprowadzonych wizjach lokalnych przedstawiono następujące wnioski komisji KGOŚiR oraz komisji Rewizyjnej:

Komisja wnioskuje do Burmistrza Brzeska, aby wystąpić do Wojewódzkiego Zarządu Melioracji i Urządzeń Wodnych z prośbą o regulację potoku Kowalówka na odcinku od skrzyżowania ulic Bocheńskiej i Tęczowej do ul. Kasztelana Spytki i ul. Skalnej w Porębie Spytkowskiej. Równocześnie komisja wnosi o bieżące utrzymanie w należyтым stanie nadbrzeża i przepustów na tym odcinku. **Głosowano jednogłośnie.**

Komisja wnioskuję do Burmistrza Brzeska, wnioskuję aby wystąpić do Zarządu Dróg Powiatowych w Brzesku o wykonanie nowych przepustów drogowych poprzecznych pod drogą powiatową i remont nieczynnych przepustów (ul. Bocheńska, ul. Graniczna w Porębie Spytkowskiej) oraz wycięcie drzew zagrażających bezpieczeństwu ruchu na ul. Kasztelana Spytki rejon tzw. „dworu”. **Głosowano jednogłośnie.**

Komisja wnioskuję do Burmistrza Brzeska, aby udrożnić rowy melioracyjne, które przebiegają przez miejscowość Jasień. **Głosowano jednogłośnie.**

Komisja wnioskuję do Burmistrza Brzeska, aby wystąpić do GDDKiA o skierowanie części wód poza rejon ulicy Klonowej w Jasieniu i stworzenie polderu, który przyjmie wody z E4 i zjazdu z autostrady. **Głosowano jednogłośnie.**

Komisja wnioskuję do Burmistrza Brzeska o podłączenie studzienki przy ul. Chmielnej do ul. Kołłątaja w Brzesku. **Głosowano jednogłośnie.**

Komisja wnioskuję do Burmistrza Brzeska o uregulowanie w początkowym odcinku rowu przy ul. Źródlanej w Szczepanowie i oczyszczenie go na całej długości (od strony ul. Pielgrzymów poprzez ul. Szkolną). **Głosowano jednogłośnie.**

Komisja wnioskuję do Burmistrza Brzeska, aby zabezpieczyć środki w przyszłorocznym budżecie kwot na uregulowanie cieków wodnych itp. **Głosowano jednogłośnie.**

Komisja wnioskuję do Burmistrza Brzeska o skierowanie pisma do Zarządu Dróg Powiatowych w Brzesku, aby przy udziale przedstawicieli sołectw, osiedli dokonać przeglądu i ewentualnej naprawy przepustów, rowów, mostów przy drogach powiatowych. **Głosowano jednogłośnie.**

Komisja wnioskuję do Burmistrza Brzeska, aby na ul. Wiejskiej przy posesjach 133, 135, 137 opracować możliwości rozprowadzenia cieków wodnych, aby zapobiec sytuacją jakie mają miejsce podczas wszystkich większych opadów. **Głosowano jednogłośnie.**

Komisja Rewizyjna zakończyła posiedzenie komisji.

Ad. 2 Sprawy bieżące i wolne wnioski.

Przewodnicząca komisji Katarzyna Pacewicz-Pyrek, odczytała treść odpowiedzi na wniosek komisji w sprawie mieszkania na ul. Okocimskiej 42 w Brzesku od Prezesa MZGM Franciszka Mrzygłóda.

Radny Krzysztof Ojczyk, zapytał, czy można się zapoznać z protokołami jak wyglądało to mieszkanie i jak te nakłady były szacowane, że spółka musiała tyle pieniędzy wypłacić?!. Było nas tam dwoje lub troje radnych i widzieliśmy ja to mieszkanie wyglądało. To co na sesji usłyszeliśmy, to na komisji mieliśmy usłyszeć jak z tym remontem było, zobaczyć protokół sprawozdawczo – odbiorczy, tak abyśmy się z tym zapoznali. To nie są dokumenty tajne,

ponieważ dotyczy to mienia komunalnego i wszystko jest jawne i jeżeli spółka zapłaciła odszkodowanie za poniesione nakłady, to musiało to z czegoś wynikać i jest to dobry czas, aby to wszystko wyjaśnić.

Prezes MZGM Franciszek Mrzygłód, wyjaśnił, że Pan G.M zwrócił się do MZGM-u z wnioskiem o wyrażenie zgody na wykonanie robót w mieszkaniu przy ul. Okocimskiej 42/9. odczytał treść pisma. Mieszkanie które zostało przejęte od Pana A.P. było w złym stanie i jak powiedział panu A.P. to, że osoba k, która planuje powrót do tego mieszkania, to nie zostawia w takim stanie mieszkania i nie demontuje takich elementów, które nie mają żadnego przełożenia, mówię tu o: sufitach podwieszanych, listwach przypodłogowych, listwach przydrzwiowych, gdzie wszystko zostało pozrywane, wymienione drzwi, wstawione wejściowe pakietowskie starego typu, oczywiście wszystko to wyglądało makabrycznie. Pan A.P. nie odezwał się na te słowa nic. Nie dziwiło mnie, że pan P. nie wystartował do przetargu na najem tego laku. Nikt nie przypuszczał, że pan M.G. będzie mieszkał niecały rok. Sprawy potoczyły się inaczej i byliśmy zmuszeniu do wypowiedzenia umowy panu M.G. Po wypowiedzeniu umowy Panu G.M. złożył roszczenia o odszkodowanie o wiele wyższe niż dostał. Przy 130 m2 mieszkania, kwota dwudziestu paru tysięcy złotych, którą uzyskał, to nie jest kwota wygórowana. Możecie mieć inne zdanie na ten temat. Ktoś kto by widział to mieszkanie po opuszczeniu państwa P., to nie musiałbym się mu tłumaczyć.

Radny Krzysztof Ojczyk, przed rozpisaniem przetargu, w czasie kiedy mieszkali państwo P. jak też po ich wyprowadzeniu zanim pan M.G. Się tam wprowadził, byliśmy w tym mieszkaniu i nie było ono zrujnowane, co potwierdza w tej chwili pani przewodnicząca Pacewicz Pyrek. Sytuacja wygląda następująco: mamy odczytane pismo o wykonanie pewnych prac, mamy zgodę natury bardzo ogólnej na wykonanie tych prac, to sądzę, że jak jest jakiś zakres prac i zgadzamy się na te prace, to należy przedstawić kosztorys, należy udokumentować zdjęciami, protokołem jak to wygląda. Kosztorys ten powinien być zweryfikowany przez administratora, czy on jest wiarygodny. Każdy ubezpieczyciel tak robi, że robi się protokół i weryfikuje się go np. wg KNR-u, a potem zatwierdza. I tak sama procedura powinno być u pana M.G., mamy protokół, mamy zdjęcia weryfikujemy nakłady pana M.G., wynoszą one „X”, my się zgadzamy na nie lub nie zgadzamy się. Pytanie czy taka rzecz była?

Prezes MZGM Franciszek Mrzygłód, Pan G.M przyniósł wstępny kosztorys, jest u mnie i jeżeli będzie państwo chcieć, to protokół jest do wglądu. Jeśli Rada Nadzorcza chce kontrolować ponownie tą sprawę, która była już kontrolowana parę razy to jest to wszystko do wglądu. Procedury w tym temacie zostały wszystkie dochowane.

Przewodnicząca komisji Katarzyna Pacewicz-Pyrek, dlaczego pan M.G. tak szybko się wyprowadził?.

Prezes MZGM Franciszek Mrzyglód, pan M.G. mógł mieć uwagi co do wypowiedzenia umowy i oczywiście, że miał. Ja go przekonałem, żeby się wyprowadził z tego mieszkania, ponieważ sprawy tak daleko zaszły, że przy skierowaniu sprawy do sądu nie było szans na to żeby nie doszło do konfliktu, a pan M.G. pracował u nas. W związku z tym przekonałem pana M.G. że dostanie wypowiedzenie i musi się wyprowadzić do jakiegoś terminu, który został przez pana M.G. przyjęty. Wtedy nie myślałem o zwolnieniu pana M.G. z pracy i to był rok 2011. Później sprawy potoczyły się dalej, pan M.G. wniósł roszczenie m.in. do Gminy, o to że nakłady poniesione przez niego były zdecydowanie wyższe, ale tych spraw dalej śledziłem, poza tym że wyjaśniłem urzędowi jakie zostało porozumienie zawarte. Porozumienie to spodziewam się, że dzięki niemu pan M.G. a miał tam jakiś z Krakowa prawników, odstąpił od tego.

Radny Krzysztof Ojczyk, według informacji Z-cy Burmistrza, który miał opinię radcy prawnego Urzędu, umowa z Panem G.M została zawarta niezgodnie z prawem.

Prezes MZGM Franciszek Mrzyglód, opinia każdego radcy prawnego może być różna. Opinia pani Dziadoszcyk jest wybitnie tendencyjna, takie jest moje zdanie. Ja z nią nie polemizowałem tylko starałem się ją zrealizować. Ale od tego czy umowa była ważna czy nieważna musiałby to o tym zdecydować sąd, bo nie to czy pani Dziadoszcyk, czy inna pani radca prawny, czy jakiś adwokat wyrazi opinię, że tam jest coś złe lub dobre, opinia radców prawnych służy do tego, żeby mieć rozeznanie w temacie. Prywatnie wyraziłem swoją opinię i miałem poważne zastrzeżenia, ale nie chciałem konfliktu z Urzędem i starałem się zrealizować ta opinię.

Radny Edward Knaga, stwierdził, że sami sobie zgotowaliśmy ten los, że rozpatrujemy tę sprawę i trzeba się buchnąć w pierś. Doszukiwaliśmy się być może wielkiej afery, że pracownik MGZM-u wynajął sobie mieszkanie i poniósł pewne nakłady. On ma rację, ja go pochwalam. I dzisiaj pytamy się czy my daliśmy mu odszkodowanie?. Potwierdzam, że to odszkodowaniu mu się należało. Dlatego, że on był tam pracownikiem mógł mieszkać pod mostem, a nie mógł sobie wynajmując tego mieszkania. I tak to wygląda. Dwa lata to mieszkanie stoi jako pustostan i będzie dalej stało niewiadomo dokąd. I zamknijmy tę sprawę na dzisiejszym posiedzeniu. Dajmy prawo Dyrektorom i Prezesom, którzy prowadzą spółki niech oni za to odpowiadają. Dlatego, że był pracownikiem MZGM-u miał mieszkać pod mostem?! Dodał, że Pan G.M został nieprawidłowo ukarany.

Radny Krzysztof Ojczyk, to nie chodzi o to, o czym mówi pan radny, jeżeli pan radny czuje się winny, to może pan radny mieć poczucie winny. Chcę jedną rzecz powiedzieć jak wynika z pisma został przeprowadzony kosztorys powykonawczy, to jest już „musztarda po obiedzie”. Gdybym był administratorem aby w przyszłości nie mieć problemów, to przy nakładach jakie ponosi najemca, przy tak lakonicznej zgodzie na remont, to zabezpieczyłbym się kosztorysem i wówczas w razie konfliktu wiemy jakie były koszty.

Prezes MZGM Franciszek Mrzygłód, pan radny mówi od rzeczy, bo musielibyśmy na każdym mieszkaniu, w którym prowadzony jest remont, musielibyśmy podpisywać protokół i kosztorys.

Radny Krzysztof Ojczyk, a co w tym jest złego?. Uważam, że jest to postawienie rzeczy na nogach, a nie na głowie. Jeżeli takiego kosztorysu nie było to w tym momencie można się czuć winnym, że jest takie, a nie inne wyszacowanie kosztów. A gdyby te koszty były inaczej wyszacowane?!, a może byłoby to 15 tysięcy gdyby można by je wcześniej zweryfikować? . Dziwi mnie to, było pismo, jest zgoda, ale powinna być wykonana czynność techniczna, zrobienie kosztorysu. Nie ma, trudno jest kosztorys powykonawczy.

Prezes MZGM Franciszek Mrzygłód, pozwolę sobie że się nie zgodzę w temacie.

Radny Krzysztof Ojczyk, pytanie zasadnicze, a czy mamy protokoły przejęcia tego mieszkania, stanu faktycznego, tego co było?.

Prezes MZGM Franciszek Mrzygłód, oczywiście, że są, ale tak delikatnie napisane.

Radny Krzysztof Ojczyk, to może warto by się zapoznać z tymi protokołami, bo jakby pan G.M. wystąpiłby o 100 tys. zł odszkodowania przeciwko gminie, mając lakoniczne protokoły, i opisałby to co miał, a my nie mamy żadnych dokumentów to jakbyśmy wyglądali?

Prezes MZGM Franciszek Mrzygłód, Pan G. M. wystąpił i nie zrealizował. Pan G.M. dostał odszkodowanie za koszty, które są zasadne. Drugi temat to, że pan. P. to mieszkanie zdewastował. Omówił sprawę państwa P.

Przewodnicząca komisji Katarzyna Pacewicz-Pyrek, powiedziała, aby nie wracać do państwa P.

Radny Krzysztof Ojczyk, Nie chodzi tu o państwa P. Chodzi o to, że MZGM jako administrator winien na okoliczność remontu kogokolwiek powinien mieć protokoły, zdjęcia, wyceny, kosztorys zaakceptowany takiego remontu, a tu słyszę, że on był zdawkowy, aby nie było takich sytuacji. I teraz gdyby się okazało że np. pan M.G lub ktokolwiek wniósł sprawę przeciwko gminie, to wtedy można rozsądzić czy coś jest warte 5 czy 10 tys. zł.

Prezes MZGM Franciszek Mrzygłód, gmina nie poniosła żadnych kosztów, koszty poniósł MZGM.

Radny Edward Knaga, zawnioskował, żeby zamknąć tą dyskusję. Dodał, zakończmy te puste spory oraz wypłacone koszty odszkodowania, bo albo zawinił prezes i trzeba mu dopisać 24 tys. zł. do zwrotu za pana M.G. albo dzisiaj to kończymy. Prezes nie popełnił tutaj błędu.

Przewodnicząca komisji Katarzyna Pacewicz-Pyrek, odpowiedziała radnemu, że każdy radny ma prawo zadać zapytanie. Pan radny Krzysztof Ojczyk zadał pytanie i nie chodzi o to że oskarża pana prezesa, że pan prezes popełnił jakiegokolwiek błędy, nie o to chodzi. Pan radny interesuje się tym czy kwota, która została wypłacona jest wypłacona zasadnie?. Wydaje mi się, że się wszyscy trochę nie zrozumieliśmy. Radny Krzysztof Ojczyk nawet nie twierdzi, że odszkodowanie jest za wysokie czy za niskie, próbuje się tylko dowiedzieć czy

zostały zrobione wcześniej jakieś zdjęcia, protokoły etc., żeby można ocenić, że stan który był, a stan który jest, kosztował tyle i tyle. I chodziło mu o to, czy zostały zrobione jakieś procedury w związku z tym.

Radny Krzysztof Ojczyk, sprawa jest bardzo prosta, myśmy to mieszkanie widzieli. Nie mamy żadnego potwierdzenia czy pan P. to mieszkanie zmasakrował czy nie, nikt z nas z tego nie wie, poza słowem. Dlatego powinny być na tamten czas zdjęcia, protokół i widzimy. Ja wtedy widziałem to mieszkanie, to jak byliśmy po wyprowadzeniu się, to mieszkanie nie było zniszczone. Była to zwykła ludzka eksploatacja. Nie widzieliśmy nic wyrwanego, tego my nie widzieliśmy. Dlatego chcąc, aby spółka gminna miała płacić 25 tys. zł., to uważam to pytanie za zasadne, inaczej się tego nie da zweryfikować. Czy można odczytać jakiś protokół?.

Prezes MZGM Franciszek Mrzygłód, odczytał treść protokołu, który był do wglądu, lecz został dość lakonicznie napisany. Wszystkie dokumenty w sprawie tego mieszkania od chwili przejścia go od MZGM, wraz z protokołami są w jednej całości. Treść protokołu, która została odczytana: „komisja udała się do przedmiotowego lokalu, celem jego odbioru. Opis składa się z trzech pokoi, przedpokój, łazienka o łącznej powierzchni 131,33 m². Elementów brak: pieca centralnego, pomieszczenie kuchni – wszystkie poszczególne elementy są tu opisywane. Píše tylko o przedpokoju, ściany murowane, tynkowane, wyłożone tapetą, posadzka, płytki gresowe, itd. kaloryfer jeden, konwektorowy, drzwi wejściowe przeszklone, w przedpokoju ślad ściągnięcia sufitów podwieszonych.”

Radny Krzysztof Ojczyk, czy są tu wszystkie rzeczy, o których pan prezes mówił, że zostało mieszkanie zdewastowane?

Prezes MZGM Franciszek Mrzygłód, no właśnie dość lakoniczny jest ten protokół, nie odzwierciedla ostrego stanu faktycznego.

Przewodnicząca komisji Katarzyna Pacewicz-Pyrek, dlaczego został tak napisany?

Prezes MZGM Franciszek Mrzygłód, byłem na spotkaniu na samym początku z panem P. i zostawiłem pracowników, a ja poszedłem do innych czynności. Nie spisywałem tego protokołu, pracownicy napisali co napisali.

Radny Krzysztof Ojczyk, dodał, panie prezesie należy się cieszyć że tylko 25 tys. zł. zapłaciliśmy, skoro nie mamy na swoją obronę nic.

Prezes MZGM Franciszek Mrzygłód, pan M.G. przedstawił kosztorys na kwotę 45 tys. złotych, po zweryfikowaniu tych kwot wypłacono kwotę 24 tys. zł.

Radny Krzysztof Ojczyk, to pokazuje jak pewne rzeczy powinno się robić, a jak nie.

Przewodnicząca komisji Katarzyna Pacewicz-Pyrek, ma nadzieję, że po wyprowadzeniu się pana M.G. protokół został zrobiony tak jak należy.

Następnie na posiedzenie przybył Kierownik Antoni Staszczuk, Z-ca Burmistrza Brzeska Jerzy Tyrkiel, Naczelnik Bogdan Dobranowski oraz Naczelnik Józef Makuch w sprawie wniosków

dot. sprzedaży działek w drodze przetargu na ul. Partyzantów w Brzesku, gdzie planowana była inwestycja budowy bloku komunalnego.

Kierownik ITK Antoni Staszczuk, przedstawił koszt budowy bloku komunalnego, który jest bardzo wysoki ok. 14 mln złotych. Dokumentacja została wykonana.

W dyskusji poruszono m. in aspekt cenowy nieruchomości oraz kondycję finansową gminy.

Naczelnik GGMiR Józef Makuch, poinformował, że całość działki ma ponad 1 ha.

Z-ca Burmistrza Brzeska Jerzy Tyrkiel, poinformował, że urząd rekomenduje sprzedaż działki.

Radny Krzysztof Ojczyk, stwierdził, że należy rozważyć i przemyśleć jeszcze tę sprawę. Zaproponował, aby jeszcze nie podejmować żadnego stanowiska.

Radny Edward Knaga, poinformował, że gminy nie będzie w stanie wybudować samemu bloku komunalnego, ponieważ nie będzie jej na to stać, a działka zostanie i będzie stać dalej.

Radny Adam Kwaśniak, wyraził negatywne zdanie na temat kolejnej sprzedaży działki gminnej.

Następnie została podjęta opinia:

Komisja nie zaopiniowała sprzedaży gruntu działek o numerach: 848/22, 849/6, 852/15, 1250/11, 1250/13, 1250/14, 1250/23, 1250/25, 1250/29, 1250/30, 852/14, 853/12, 854/12 zgodnie z obecnym przeznaczeniem pod zabudowę wielorodzinną wraz z dokumentacją na osiedlu Solskiego w Brzesku. **Głosowano: 2 za, 2 przeciw, 2 wstrzymujące się.**

Na tym posiedzenie komisji zostało zakończone.

Posiedzenie trwało od godziny 9⁰⁰ do godziny 13:35

**Przewodnicząca Komisji
Gospodarki Komunalnej Ochrony
Środowiska i Rolnictwa Rady Miejskiej w Brzesku**

**Protokołowała
Joanna Szczepka**

mgr Katarzyna Pacewicz-Pyrek

**Przewodniczący Komisji Rewizyjnej
Rady Miejskiej w Brzesku**

LESZEK KLIMEK